



DOKOŁA HISPANII

Mija już niemal rok od rozpoczęcia działań powstańczych w Hiszpanii. Rok to nie tylko krwawych i niszczących Hiszpanię walk, lecz również i ustawiczne go Igrania z pokojem europejskim: zabijające się w Hiszpanii najrozmaitsze sprzeczne interesy oraz współdziałanie po obu stronach obcych ochotników, a nawet i regularnych oddziałów wojskowych — stworzyły z Hiszpanii najbar dziej zapalny punkt w Europie, kilkakrotnie grożący rozszerzeniem pożogi wojennej.

Dziś — po upływie prawie 12 miesięcy zaognia się znów sytuacja „dokoła Hiszpanii” przez wycofanie się Włoch i Niemiec z kontroli nieinterwencyjnej oraz demonstracyjne skupienie flot u brzegów hiszpańskich. Nie należy jednak zbyt pochopnie przypuszczać, że może to mieć jakieś szersze następstwa, tyle przecież już razy dochodziło do podobnych zaognień, a cała kontrola nle in terwencji od początku była omi ajana zgrabnie przez wszystkich i przypominała raczej operetkową instytucję.

Groźba wojny mogłaby być teraz wprawdzie bardziej prawdopodobna na tle zbliżającego się ostatecznego rozstrzygnięcia sukcesów wojsk narodowych.

Na to jednak, — jak się zdaje — nie jest dostatecznie przygotowana Moskwa, zajęta swymi wewnętrznymi kłopotami, a przede wszystkim nowymi seriami zalegalizowanych morderstw.

Dziś rozpoczyna się Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla

Szczegółowy program uroczystości

Kongres rozpocznie się dziś dnia 25 b. m. o godz. 16-ej nabożeństwem inauguracyjnym w Katedrze Poznańskiej. Po uroczystym wprowadzeniu do Katedry JEm. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda, Legata Papieskiego, i odśpiewaniu „Tu es Petrus”, nastąpi odczytanie Listu Apostolskiego z nominacją Legata, poczym odbędzie się złożenie homagium Legatowi. Po Veni Creator i błogosławieństwie apostolskim, którego udzieli Legat, zostanie on uroczystie odprowadzony do pałacu przy maszowskiego.

O godz. 17 m. 15 otwarte zostanie zebranie inauguracyjne w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Po odśpiewaniu kantaty „Christe Rex” przemówienie powitalne wygłosi JEm. Ks. Biskup Schweiwiler, Prezes Międzynarodowego Komitetu Kongresów Chrystusa Króla. Z kolei nastąpi odczytanie Listu Ojca św. do Kongresu, wybór prezydium, przemówienie marszałka Kongresu, powitanie przedstawicieli Rządu, przemówienie Legata Papieskiego i przedstawicieli Rządu min. Świętosławskiego. Obrady zakończy wykład na temat „Królestwo Chrystusowe a parodia chrześcijaństwa w kryzysie współczesnym”.

W sobotę 26 b. m. o godz. 7.30 odprawione zostaną Msze św. z medytacją poranną dla każdego narodu oddzielnie. Polacy mają zarezerwowaną Kolegiatę Farną. O godz. 9 m. 30, otwarte zostanie

I-sze zebranie plenarne wykładem ks. dr. K. Algemissen'a (Hildesheim) na t. „Nacążenie ruchu bezbożniczego w Europie”, poczym nastąpi sprawozdanie przedstawicieli poszczególnych krajów o ruchu bezbożniczym. W imieniu Polski będzie mówił O. J. Urban S. J. II-gie zebranie plenarne od godz. 15-ej wypełni wykład p. t. „Duchowe przyczyny ruchu bezbożniczego”. O godz. 18.30 uczestnicy udadzą się do kościołów zarezerwowanych dla poszczególnych narodowości na medytację wieczorną, połączoną z błogosławieństwem Eucharystycznym.

W niedzielę dn. 27 b. m. po Mszy św. o g. 7 m. 30 odbędzie się o g. 9 m. 30 III zebranie plenarne. Na porządku dziennym wykład: prof. dr. Brauera (Kolonia) „Socjalne przyczyny bezbożnictwa” i ks. prał. dr. Sawickiego „Moralne przyczyny bezbożnictwa”. Po przerwie o godz. 15-ej wykład: ks. prał. dr. Zychlińskiego „Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa” oraz prof. Corsane „Socjalna odbudowa życia chrześcijańskiego”. O godz. 18.30 nabożeństwo wieczorne.

W poniedziałek dn. 28 b. m. po Mszy św. za męczenników sprawy Chrystusa Króla, odbędzie się IV zebranie plenarne. Pierwszy wykład wygłosi prof. dr. O. Halecki p. t. „Duchowa odbudowa życia katolickiego”, następny O. Bivort de la Sandee „Moralne odnowie-

nie życia chrześcijańskiego”. O g. 15-ej wykład JE. Ks. Biskupa Rożmana „Religijne odnowienie chrześcijaństwa”. Po wykładzie jak zwykle dyskusja. O 17-ej zakończenie obrad plenarnych Kongresu. Pierwszy zabierze głos J. E. Ks. Biskup Schweiwiler, poczym przemówi Legat Papieski. Po odśpiewaniu Psalmów i Hymnu Akcji Katolickiej zamknięcie obrad dokona Marszałek Kongresu.

Ostatni dzień Kongresu, wtorek 29 b. m. rozpocznie o godz. 8-ej Msza św. dla dzieci na placu Wolności. O godz. 10-ej Mszę św. Pon tyfikálną odprawi JEm. Legat Papieski. Kazanie wygłosi JE. Ks.

Biskup Gawlina. O godz. 16-ej rozpocznie się wielka międzynarodowa manifestacja przed pomnikiem Najśw. Serca Jezusowego pod hasłem „Pax Christi in regno Christi”. Wykład n. t. „Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym” wygłosi prof. Czerniewski, a ks. kan. Macka po francusku i niemiecku „Wzwanie Chrystusa Króla do naszych czasów”. Następnie zabierze głos przedstawiciel Rządu p. min. Świętosławski, poczym całe zgromadzenie odmówi „Credo”. Przemówienie JEm. Ks. Kardynała Hlonda, Legata Papieskiego i błogosławieństwo papieskie dopełni całości manifestacji.

KOLCE BEZ ROZ



MIANOWANE TABU

Władysław Studnicki wydał broszurę w której przedstawił fatalną politykę personalną burmistrza Starzyńskiego, rozwinęły przez protekcjonizm, system „obserwatorów”, rujnąjącą dla miasta gospodarkę finansową.

Przywycząjony do pochwał subsydjowanej prasy burmistrz zagroził Studnickiemu sądem.

Ludzi co mianowali p. Starzyńskiego wolno krytykować, ale o nim: aut bene — aut nihil! Ta maksyma będzie wyrzuta na magistracie i na kapeluszu p. burmistrza.

ZŁE ZAŁOŻENIE

Ceniony na Górze feljetonista, piszący zamiast w „Hajnie” w „Wiadomościach Literackich” A (braham?) Słomski wytyka Nowaczyńskiemu, że wystawił swą ostatnią doskonałą sztukę u Szyłmana, że reżyserował ją Węgierko, że dekoracje projektowała Węgierkowa — a więc, że fastrygowali ją żydzi.

Cały ryż w Polsce przechodzi przez ręce żydowskie w Gdyni. Czy Polacy mają się wyrzec jedzenia ryżu? Nie, powinni tylko odebrać tuszczarnię Mazurów.

Autorzy polscy nie powinni zaprzestać wystawiania swych sztuk w polskich teatrach. Trzeba tylko usunąć z nich żydów.

A TEN TAM POCO?

Mecz ze Szwecją wygraliśmy pewnie i przekonywująco. Gra była fair, publiczność bezstronna, sędzia doskonały. Szwedzi narzekali jedynie na koszlawego, długonosego sędziego autowego — Sneidera. Żyd był wyraźnie stronniczy, machał chorągiewką bez sensu, niepotrzebnie nawalał.

Wygralibyśmy również dobrze i bez tej pomocy. Ze też kolegium sędziów zawsze choć jednego żyda desygnuje na mecz. (kol.).

Trzy pytania

wymagające jasnej i szybkiej odpowiedzi

Podstawą gospodarki dobrze kierowanego Związku samorządowego jest budżet i sprawozdanie rachunkowe. To ostatnie jest w gruncie rzeczy nawet ważniejsze niż budżet.

Budżet to plan — sprawozdanie, to ocena rzeczywista wartości tego planu, to kontrola, doświadczenie i wskazówka na przyszłość. Bez sprawozdań nie można myśleć o racjonalnym opracowaniu nowych budżetów, nie może być racjonalnego wnioskowania o możliwościach i potrzebach gospodarczych samorządów.

W czerwcu r. 1924 ukazało się rozporządzenie Prezydenta R. P. w którego paragrafie 9-tym czytamy: że najpóźniej w ciągu 4-ch miesięcy (w Warszawie w ciągu jednego roku) po upływie roku obrachunkowego, każdy zarząd Związku Komunalnego winien złożyć reprezentacji Związku do rozpoznania sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu, oraz wszelkich innych przychodów i rozchodów pozabudżetowych, celem uzyskania pokwitowania — uznania rachunku za rzetelny.

Paragraf 12 tegoż rozporządzenia powiada, że zestawienia te następnie, to jest po zatwierdzeniu przez Radę Miejską winny być przedstawione władzom nadzorczym.

W związku z tym rozporządzeniem Prezydenta R.P., w grudniu 1933 r. (Dziennik Ustaw nr. 21 poz. 71), ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewn. wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, zawierające ściśle przepisy o rachunkowości i księgowości związków komunalnych.

W paragrafie 48 tegoż rozporządzenia czytamy: Sprawozdanie roczne zanim zostanie przyjęte i zatwierdzone przez organ stanowiący Związku Komunalnego (Radę Miejską) powinno być sprawdzone przez komisję rewizyjną, powołaną przez ten organ, która zaopatrza je w swoje uwagi i wnioski. Prócz tego w paragrafie 52 jest mowa o rewizjach okresowych, przy czym odnośnie Warszawy, rewizje te powinny być dokonywane przynajmniej raz na półrocz.

O przyjęciu sprawozdania rocznego (paragraf 49) i uznaniu go za rzetelne, względnie odmowie przyjęcia i zatwierdzenia, organ stanowiący powinien powziąć odpowiednią uchwałę.

Ostatnie sprawozdanie rachunkowe gminy m. Warszawy odno-

si się do roku 1932/33 i zostało opracowane stosownie do przepisów i wymagań wyżej cytowanych rozporządzeń przez ustępujące władze samorządowe, a już podpisane i wydane przez komisarycznego prezydenta Warszawy p. Kościalskiego.

Od tej pory Tymczasowy Zarząd Miejski m. st. Warszawy nie ogłosił wbrew wyraźnemu brzmieniu nakazów ustawowych ani jednego sprawozdania rocznego, a warszawski „beirat” nie wyłonił nawet komisji, która spełniałaby

przewidziane rozporządzeniem czynności rozpatrywania sprawozdań rachunkowych.

Ten stan zmusza nas do postawienia trzech pytań, na które opinia publiczna oczekuje jak najszybszej odpowiedzi:

Na jakich podstawach opierano budżety m. Warszawy, sporządzone przez Tymczasowy Zarząd Miejski, skoro sprawozdania za lata ubiegłe nie zostały sporządzone?

Kto jest odpowiedzialny za lekceważenie przepisów ustawowych

mających na celu zapewnienie samorządom zdrowej gospodarki?

Kiedy się ukaza sprawozdania z lat: 1933-34, 1934-35, 1935-36 i czy sprawozdanie za rok 1936-37 będzie sporządzone na czas?

Zydz kupił majątek i wyrzucił fernali Polaków

Jednym z najlepiej przemysłowych majątków ziemskich na północy Wileńszczyzny jest majątek Iwie, posiadający 6 tys. ha gruntów, znaczny obszar lasu, elektrownię, tartak i młyn parowy. Obiekt ten w połowie stanowił od paru lat własność żyda warszawskiego, Horacego Hellera, który nabył go z licytacji. O-

statnio jednak cały majątek przeszedł w ręce Hellera. W związku z tym 35 rodzin fernali zostało wyrzucenych. Żydzi projektują założyć w Iwii kolonię osadniczą dla żydowskiej ludności rolniczej.

Oryginalny eksperyment naukowy

Uczony warszawski prof. Wodziecki zainicjował wykonanie eksperymentu naukowego. Oto prof. Wodziecki załadował do samolotu kursującego na linii Lwów — Bukareszt, transport bocianów i jaskółek, które zostały schwytane na ziemiach polskich. Bociany i jaskółki zostaną przewiezione samolotem na teren Rumunii i wypuszczone na wolność. Celem tego eksperymentu jest stwierdzenie, w jaki sposób i w jakim czasie ptaki te powrócą do Polski.

Zydz w hufcu szkoleniu

Wśród mieszkańców Iwii panuje burzenie z powodu przyjmowania żydów do harcerek hufca szkolnego, dotychczas składającego się wyłącznie z młodzieży katolickiej. Ostatnio z niewiadomych powodów kierownictwo hufca przyjęło do szeregów żyda, Rzechtego. Równocześnie jego ojca wciągnięto do koła opiekuńczego tej drużyny.

Za przykładem prezydenta Krakowa

Kapellner chce być Kaplickim

Nasz dział ochrony nazwisk

Podajemy kolejną listę zmienianych nazwisk.

1. Winceny Chorembała wnosi o zmianę nazwiska na Chorembalski.

2. Władysław Dubczyk — Dobrowolski, Dankowski lub Domański.

3. Roman Kozak — na Korsak, Korski, lub Korsakowski.

4. Władysław Łabaj — na Godlewski, Artwiński, Olszewski, Nowicki, Płocki lub Zaleski.

5. Edward Obora — na Orwiński, Orwinowski lub Orwicz.

6. Stanisław Sołtysiak — na Sołtysiewicz.

6. Stanisław Sołtysiak — na Sołtysiewicz.

7. Andrzej Trąba — na Tomaszewski, Tomczyński, Turliński lub Tyczyński.

Sprzeciwu w powyższych siedmiu sprawach zgłaszać należy do Urzędu Wojewódzkiego kieleckiego przed 8 lipca.

Józef Kura wnosi o zmianę nazwiska na Kurowski, Kurasowski, Kuraczyński lub Trembecki.

Sprzeciwu należy zgłaszać do

Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego przed dniem 8 lipca.

Ponadto p. Ignacy (?) Kapellner nie chce być gorszy od obecnego prezydenta m. Krakowa i wnosi o zmianę nazwiska na Kaplicki. Sprzeciw zgłaszać można do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie przed 13 września.

Do sprzeciwów należy dołączyć dowód stwierdzający prawo używania swego nazwiska (najlepiej metrykę urodzenia) i opłatę stempową zł. 5 oraz 50 gr. od załącznika.

ŚWIETNY ODPOCZYNEK z tanią książką od

M. ARCTA

Warszawa, N-Swiat 35

Do broni! — wolają całe Nalewki

Głos w naszej ankiecie

Niepoważnie i poważnie

(g). Musimy zanotować pierwszy głos w naszej ankiecie na temat usunięcia żydów z armii. Najbardziej niespodziewanie pierwsza z odpowiedzią zdążyła żydowska „5 rano”.

Machabeusz

Czytamy z zapartym oddechem: Ta ankietę i te słowa w imieniu... czytelników nie mają, oczywiście, nic innego na względzie, jak... sianie zgody wśród obywateli, wznowienie ducha uspokojenia wśród mas i t. d. i t. d. Przecież ABC jest znane z tego, że nie rozwija instynktów mas i t. d. i t. d. „Najważniejsze” jest to, że czytelnicy ABC mają odegrać rolę posłów i senatorów a sama redakcja przejmując na siebie zadanie... ciał ustawodawczych, bo... te sprawy „w niedalekiej przyszłości” mogą

już znaleźć „praktyczne zastosowanie”. Ktoś by powiedział: wszak to sianie anarchii! Wszak to jawna propaganda antykonstytucyjnych hasel! a conajmniej należy zostawić sprawy, dotyczące armii, najwyższemu czynnikowi, stojącemu na czele tej armii! ABC ma inne zdanie... ABC wie, że już w krótkiej przyszłości potrzeba będzie materiałów do praktycznego zastosowania... Z odpowiedzi „5 rano” należy wnioskować, że żydzi pałą się do służby wojskowej i w armii pragną pozostać. Omawianie ich zwolnienia ze służby nazywają „sianiem anarchii”. Garna się do służby w obronie Polski. Na Nalewkach w odpowiedzi na naszą ankietę rozbrzmiał okrzyk: do broni!

Zatarg z arcybiskupem

Sprawa zatargu rządu z arcybiskupem Sapiehą w sferach folksfrontowych i żydowskich przybiera charakter zuchwałej nagonki politycznej na Kościół i duchowieństwo. Folksfrontowy „Dziennik Poranny” wiadomości o tym zatargu zaopatrzył takimi soczystymi tytułami: FATALNE SKUTKI ROZPOLITYKOWANIA KLERU W POLSCE.

BUNT ARCYBISKUPA SAPIEŁY PRZECIWKO WOLI PAŃSTWA.

NIESŁYCHANY WYBRYK.

A potem zamieszcza p. t. „O honor Polski niepodległej” następujący list p. Wacława Sieroszewskiego, prezesa Akademii Literatury:

„Bezprzykładna samowola biskupa Sapiehy musi być surowo ukarana. Wąra każdemu od Majestatu Rzeczypospolitej i najświętszych wartości narodu.

Zasłonić trumnę Marszałka woj. żołnierską, a biskupa, który ośmielił się zlekceważyć wolę Prezydenta Rzeczypospolitej zamknąć w areszcie”.

Wacław Sieroszewski

Występ prezesa Akademii Literatury w roli Wacława Sieroszewskiego

Wacław Sieroszewski

Występ prezesa Akademii Literatury w roli Wacława Sieroszewskiego

Wacław Sieroszewski

Wacław Sieroszewski

Wacław Sieroszewski

Wacław Sieroszewski

Wacław Sieroszewski

Wacław Sieroszewski

Wacław Sieroszewski

ra — to jeszcze jeden listek do wawrzynu, wieńczącego jego skroń. Zamknął biskupa w areszcie, a na straży postawił prezesa Akademii Literatury w stroju ze znanej karykatury Sichulskiego. Ale, prawda! P. Sieroszewski ma wstręt do karykatur i każe się brać na serio.

I ci także

W sukurs p. Sieroszewskiemu posłała nowomianowana rada miejska w Warszawie, czyli wybrańcy p. Starzyńskiego i uchwaliła rezolucję dosadną, jak z radością donosi „Robotnik”:

„Wobec obrazu majestatu Rzeczypospolitej polskiej przez k. m. metropolite krakowski, tymczasowa Rada miejska m. st. Warszawy, obradująca w momencie, gdy nadeszła do sali wiadomości o tym fakcie, postanawia przerwać natychmiast swoje posiedzenie, aby w ten sposób zaprzestować przeciwko niesłychanemu stanowisku obywatela polskiego, w stosunku do najświętszych uczuć narodu polskiego”.

Rezolucji tej radni miejscy wysłuchali stojąc. Po odczytaniu rezolucji posiedzenie zostało natychmiast przerwane.

Czy nie lepiej byłoby poważnie i spokojnie bez teatralnych gestów?

Apel „Polski Zbrojnej”

Umiar względnie największy wykazała „Polska Zbrojna”, która zwymowa do opamiętania się rozwydrzonych antypaństwowców:

Nie chcemy, by przy tym bolesnym wydarzeniu zabierał głos cokolwiek interes polityczny. Dlatego przestrzegamy, by żądź czyn człowieka nie był utożsamiany, a ni z wysoką godnością w hierarchii kościelnej, ani z samym Kościołem.

Nie są nam znane istotne kuliszy zatargu. Możemy więc tylko wyrazić ubolewanie, że zatarg i forma jego ujawnienia dały naszym folksfrontowcom znakomitą sposobność do wrzaskliwej propagandy, utrudniającej znowu konsolidację narodu.